

Sygn. akt VI Ca 26/17

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze VI Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Marek Witczak (spr .)

Sędziowie: SSO Elżbieta Ozga - Świetlik, SSO J. Klimek-Zielińska

Protokolant: Magdalena Jaworska-Gontowiuk

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017 roku w Zielonej Górze

na rozprawie

sprawy z wniosku **K. H.**

przy udziale (...) **Finanse spółka z o.o. z siedzibą w W.**

o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych nie złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku

na skutek **apelacji uczestnika postępowania**

od postanowienia Sądu Rejonowego w Żaganiu

z dnia 12 października 2016 roku, sygn. akt I Ns 189/16

postanawia:

oddalić apelację.

SSO E. O.-Świetlik SSO M. W. SS O J. Klimek-Zielińska

Sygn. akt VI Ca 26/17

UZASADNIENIE

W dniu 11.02.2016 r. wnioskodawczyni K. H. złożyła w Sądzie Rejonowym w Żaganiu wniosek o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia spadkowego o odrzuceniu spadku po bracie D. J. (1), który zmarł w dniu 18 grudnia 2011 r.

W uzasadnieniu wskazała, że nie złożyła takowego oświadczenia z uwagi na błąd istotny co do składu spadku, konkretnie brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego. Wnioskodawczyni bowiem, pomimo dochowania należytej staranności, nie mogła się dowiedzieć, że jej bezdomny i bezrobotny od 2000 r. brat posiada jakieś długi. Jakiś czas pomieszkiwał w domu socjalnym (wnioskodawczyni nie wie nawet, jak długo), a po śmierci ich matki w 2004 r., widywali się jedynie raz w roku na jej grobie. Brat nie informował jej o swojej sytuacji finansowej, ale miała świadomość, że jest ona bardzo zła i wspomagała go niewielkimi sumami w trakcie powyższych spotkań. Wedle jej wiedzy brat nigdy nie miał samochodu, ani prawa jazdy. O śmierci brata dowiedziała się z MOPS w Ż. i urządziła pogrzeb, lecz w żaden sposób nie mogła się dowiedzieć, czy brat miał jakieś długi. O takowym długu powzięła wiadomość po otrzymaniu w październiku 2015 r. zawiadomienia z sądu w sprawie spadkowej po bracie, zainicjowanej przez (...) -Finanse spółka z o.o. w W., jako wierzycielu zmarłego. W tym stanie rzeczy zachodzą przesłanki do uwzględnienia wniosku w oparciu o art. 1019 § 2 k.c.

Uczestnik postępowania (...) -Finanse spółka z o.o. w W. w odpowiedzi na wniosek wniósł o oddalenie tegoż wniosku jako bezzasadnego.

Uzasadniając swoje stanowisko uczestnik zanegował podstawę prawną wniosku tj. art. 1019 § 2 k.c., w okolicznościach faktycznych podawanych przez wnioskodawczynię. Zarzucił, że wnioskodawczyni nie wykazała, ani nie uprawdopodobniła, że nie miała wiedzy o stanie majątkowym brata zmarłego dnia 18.12.2011 r. Nie wykazała także zachowania należytej staranności w celu ustalenia rzeczywistego stanu majątku spadkowego, obejmującego nie tylko aktywa ale i długi. Znając sytuację brata nie podjęła przez kilka lat czynności zmierzających do uregulowania spadkobrania po nim i złożenia ewentualnie oświadczenia, które obecnie chce złożyć. Zatem spadek przyjęła milcząco wprost. Gołosłowne są twierdzenia wnioskodawczyni, że jej brat nie miał samochodu i prawa jazdy – uczestnik ma w tym zakresie odmienną wiedzę. Przy zachowaniu należytej staranności wnioskodawczyni mogła ustalić także stan faktyczny dotyczący niespłaconych zobowiązań wobec wierzyciela, którym jest uczestnik. (k.23-24)

Postanowieniem z dnia 12 października 2016 r., wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 189/16, Sąd Rejonowy w Żaganiu zatwierdził uchylenie się przez K. H. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia spadkowego o odrzuceniu spadku po bracie D. J. (1), zmarłym w dniu 18.12.2011 r. (pkt 1) oraz ustalił, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt 2). (k.- 42).

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że w dniu 18.12.2011 r. zmarł spadkodawca D. J. (1). Spadkodawca w chwili śmierci był kawalerem i nie miał dzieci. Jego rodzice zmarli przed nim, a jedynym spadkobiercą ustawowym jest siostra-wnioskodawczyni K. H., która w terminie 6 miesięcy od chwili, gdy dowiedziała się o śmierci brata, nie złożyła żadnego oświadczenia spadkowego.

D. J. (1) przed śmiercią mieszkał w Ż., a jego siostra w K. i do Ż. – do czasu śmierci ich matki – przyjeżdżała kilka razy w roku. Od chwili śmierci matki w 2004 r., przyjeżdżała raz w roku w okresie Wszystkich Świętych odwiedzając grób matki, lub nie przyjeżdżała w ogóle ze względu na stan zdrowia. Ostatni raz przed śmiercią brata miała z nim styczność na przełomie października i listopada 2010 r. na cmentarzu. Kontakt był możliwy poprzez uprzedni telefon do kolegi brata, gdyż brat wnioskodawczyni telefonu nie posiadał. Spotkania rodzeństwa miały miejsce wyłącznie na cmentarzu. Wnioskodawczyni nie odwiedzała go w domu, gdyż w istocie mieszkał w specjalnym domu dla bezdomnych i brat takich wizyt sobie nie życzył. Rozmowy rodzeństwa trwały krótko, były zdawkowe i dotyczyły ogólnych tematów. Brat nie chciał mówić o swojej sytuacji osobistej, materialnej i finansowej. Znając trudną sytuację materialną brata, związaną z brakiem pracy i nadużywaniem alkoholu, wnioskodawczyni przekazywała mu przy tym drobne sumy pieniężne. W czasie spotkań niejednokrotnie był on pod wpływem alkoholu, stąd wnioskodawczyni apelowała, aby uporządkował swoje życie, podjął pracę i przestał pić. Znana jej była kwestia utraty mieszkania i eksmisji brata, choć wcześniej spłacała jego zadłużenie. Znając jego sytuację materialną była przekonana, że brat nie może uzyskać żadnej pożyczki czy kredytu. Wiedziała również, że brat nie miał prawa jazdy i nie umiał kierować samochodem. Nie przypuszczała, że brat może mieć samochód - nigdy o tym jej nie wspominał.

O śmierci brata dowiedziała się tuż po tym fakcie od osoby, która powzięła o tym wiadomość od pracownika MOPS w Ż.. Po pogrzebie poszła do pokoju zajmowanego przez brata, skąd zabrała część jego rzeczy osobistych. Nie znalazła żadnych dokumentów mogących świadczyć o jego zobowiązaniach finansowych. Na pogrzebie także nikt ze znajomych brata nie mówił jej o istnieniu jakichś długów brata. Stąd uznała, że skoro brat korzystał ze wsparcia opieki społecznej, to nie może mieć żadnych długów. O tym, że brat posiada zobowiązanie w tytułu niezapłaconej składki ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych dowiedziała się w październiku 2015 r., gdy otrzymała wniosek o stwierdzenie nabycia spadku w sprawie I Ns 989/15 SR w Żaganiu. Wniosek ten złożył (...) -Finanse spółka z o.o. w W., powołując się na cesję wierzytelności kwoty 927 zł., dokonaną na jego rzecz przez ubezpieczyciela pojazdu, który D. J. miał nabyć umową sprzedaży z 29.10.2010 r. Wnioskodawczyni zgłosiła zastrzeżenia do tej umowy, którą uczestnik załączył do akt sprawy. Wnioskodawczyni jest osobą chorą i z uwagi na stan zdrowia orzeczono umiarkowany stopień jej niepełnosprawności, który ma charakter okresowy (od 31.10.2011 r. do 31.01.2018 r.).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Jako podstawę materialnoprawną rozstrzygnięcia sąd wskazał art. 1019 k.c. w zw. z art. 84 k.c. Przywołał również art. 931 § 1 k.c. i art. 932 § 1 i 4 k.c. oraz art. 1015 § 1 i 2 k.c. Wszystkie te przepisy zostały zacytowane.

Wskazując na art. 1015 § 1 i 2 k.c. Sąd Rejonowy zauważył, że termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku przypadającego z ustawy rozpoczął się dla wnioskodawczyni w grudniu 2011 r., zatem w maju 2012 r. on upływał. Do tego czasu wnioskodawczyni żadnego oświadczenia nie złożyła, co prowadziło do nabycia spadku z mocy samego prawa wprost.

Następnie Sąd, odwołując się do instytucji błędu, omówił dyspozycję art. 1019 § 2 k.c. w zw. z § 1 tego artykułu. Wskazał, że należy wykazać, że spadkodawca nie miał wiedzy o długach spadkowych, mimo powziętych przez niego odpowiednich, możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku.

Po tych wywodach Sąd odniósł się do podnoszonych przez wnioskodawczynię okoliczności co do rzadkiego kontaktu ze spadkodawcą oraz charakteru tego kontaktu, postawy życiowej spadkodawcy i wiedzy siostry o jego statusie materialnym i stwierdził, iż z zebranego materiału dowodowego wynika, że wnioskodawczyni nie miała wiedzy o długach spadkodawcy aż do października 2015 r. (w istocie jedynie o jednym długu). K. H. nie składając oświadczenia o odrzuceniu spadku po bracie do maja 2012 r. działała w błędzie, gdyż była przekonana, że w skład spadku nie wchodzi długi. Niewątpliwie błąd, pod wpływem którego działała wnioskodawczyni, nie składając w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po bracie, jest istotny, gdyż gdyby wiedziała, że brat nie dysponując żadnym majątkiem ma zadłużenie, z pewnością odrzuciłaby spadek niezwłocznie po jego śmierci. Nie zrobiła tego, gdyż – jak wynika z ustalonego stanu faktycznego – nie wiedziała o długach i nie mogła się o nich dowiedzieć. W ocenie Sądu nie można K. H. przypisać również tego, że nie dołożyła należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego.

Znaczna część uzasadnienia poświęcona jest ocenie wiarygodności zeznań wnioskodawczyni, które w efekcie zyskały akceptację Sądu Rejonowego i stanowiły materiał dowodowy będący podstawą dokonanych ustaleń faktycznych i wydanego orzeczenia. Stąd mogły stanowić przesłankę do skutecznego uchylenia się od skutków niezłożenia oświadczenia spadkowego w terminie oraz do skutecznego odrzucenia spadku po spadkodawcy, które to oświadczenie w toku postępowania przed sądem K. H. złożyła. Mając to wszystko na uwadze sąd na podstawie art. 1019 § 2 k.c. wniosek uwzględnił. O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z regułą wynikającą z art. 520 § 1 k.p.c. (k. 47-49).

Apelację od tego postanowienia, zaskarżając je w całości, wniósł uczestnik postępowania (...) -Finanse spółka z o.o. w W..

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, a w szczególności poprzez nieprawidłową ocenę dowodową złożonych do akt sprawy dokumentów wymienionych w punkcie 1 zarzutów, z których wynika podstawa i wysokość dochodzonego przez uczestnika roszczenia, a co za tym idzie siostra dłużnika powinna dochować należytej staranności i w konsekwencji mieć wiedzę o ewentualnych problemach finansowych dłużnika,
- naruszenie art. 6 k.c. poprzez uznanie twierdzeń wnioskodawczyni, pomimo iż ta, poza ich gołosłownością, nie udowodniła, że przeprowadziła postępowanie w kierunku ustalenia wartości czynnego i biernego spadku (pkt 2).

Wskazując na te zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Uzasadniając apelację poszerzono argumentację w zakresie stawianych zarzutów, przytaczając także orzeczenie SN. (k.53-54)

Wnioskodawczyni K. H. nie odniosła się do apelacji uczestnika postępowania.

Sąd O. y zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania (...) -Finanse spółka z o.o. w W. nie zasługuje na uwzględnienie, co prowadzi do jej oddalenia.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że w uzasadnieniu orzeczenia sąd I instancji zaprezentował ustalony stan faktyczny oraz przeprowadził wywód wskazujący na motywy, którymi kierował się wydając zaskarżone orzeczenie. Poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne oraz wywiedzione z nich skutki prawne, sąd odwoławczy - dzieląc je niemalże w całości (z wyjątkiem przyjętej daty końcowej upływu terminu do złożenia oświadczenia spadkowego na maj 2012 r.) - przyjmuje za własne, czyniąc je integralną część swojego uzasadnienia.

Biorąc nadto pod uwagę, że kontrola instancyjna nie dała podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania w sprawie, dalszy zakres kognicji sądu odwoławczego wyznaczała treść orzeczenia oraz zakres zarzutów podniesionych w apelacji. W ocenie sądu odwoławczego brak jest podstaw do podzielenia zasadności podnoszonych przez apelującego zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 6 k.c.

Zanim sąd odwoławczy odniesie się konkretnie do tych zarzutów (stawianych łącznie), należy poczynić kilka uwag w zakresie zastosowanego prawa materialnego, bo tej kwestii w istocie apelacja ostatecznie dotyka.

W sprawie, jak prawidłowo przyjął sąd I instancji, zastosowanie ma art. 1019 § 2 w zw. z § 1 k.c. i w zw. z art. 84 k.c. Wnioskodawczyni może uchylić się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku, które zgodnie z art. 1019 § 3 k.c. sąd zatwierdzi lub nie (oddali wnioski). Rolą sądu w niniejszej sprawie było zbadanie, czy spełnione zostały przesłanki decydujące o skuteczności oświadczenia wnioskodawczyni, ustalone w art. 1019 § 1 k.c., tj. czy składając przed sądem oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po bracie, spadkobierca złożył zarazem oświadczenie o odrzuceniu spadku oraz czy zachodzą pozostałe przesłanki decydujące o skuteczności takiego oświadczenia, (...), tj. zbadanie, czy spadkobierca poprzednio działał pod wpływem błędu (lub groźby), jakie były okoliczności powstania tych wad, względnie czy pod wpływem błędu (lub groźby) zaniechał złożenia oświadczenia w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku oraz czy uchylając się od skutków swego poprzedniego oświadczenia lub zaniechania jego złożenia zachował termin określony w art. 88 § 2 k.c. (tak np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 77/13, Legalis 738598 wraz z cyt. tam postanowieniami Sądu Najwyższego z 6 lipca 2012 r., V CSK 313/11, z 30 czerwca 2005, IV CK 799/04, OSNC 2006, nr 5, poz. 94, z 18 marca 2010 r., V CSK 337/09 i z 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11). Odnosząc się kolejno do zawartych powyżej przesłanek podlegających badaniu przez sąd wskazać należy, że oświadczenie o odrzuceniu spadku po D. J. (1) w czasie trwania niniejszej sprawy spadkobierczyni złożyła (k. 41). Został zachowany roczny termin do wniesienia sprawy o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku.

Ostatnią przesłanką, którą winien zbadać sąd jest stwierdzenie, czy wnioskodawczyni nie składając w ustawowym terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po bracie działała pod wpływem błędu, gdyż na tę wadę oświadczenia woli powoływała się we wniosku K. H..

Jak wskazuje Sąd Najwyższy, aby spadkobierca mógł się uchylić na podstawie przepisów o błędzie od skutków prawnych niezłożenia w ustawowym terminie oświadczenia spadkowego, a więc swojego biernego zachowania, musi pozostawać przez cały bieg terminu w błędzie co do okoliczności objętej treścią przyjęcia spadku następującego z mocy ustawy i - po drugie - wykazać, że jeśliby znał prawdziwy stan w zakresie tych okoliczności, to rozsądnie oceniając, odrzuciłby spadek lub przyjął go jedynie z dobrodziejstwem inwentarza (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 210/15, Legalis 1444982). Zaznaczyć należy, że błąd prawnie doniosły może dotyczyć zarówno faktów, jak i prawa – o ile dotyczy treści czynności prawnej i jest istotny (tak: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 stycznia 1974 r., II CR 761/73 i z dnia 10 października 2000 r., IV CKN 144/00, OSNC z 2001 r. Nr 4, poz. 60). Istotne jest również, że skutki przyjęcia spadku dotyczą zarówno spadkobiercy, jak i innych osób – co przemawia za uzależnieniem prawnej doniosłości błędu w zakresie zastosowania art. 1019 k.c. również od tego, aby nie stanowił on następstwa niedołożenia należytej staranności przez spadkobiercę. Ocena w tym względzie powinna być

dokonana na podstawie okoliczności każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku i uwzględniać, wspomniany wyżej, przeciętny stan świadomości prawnej społeczeństwa, czego egzemplifikacją jest stan świadomości prawnej (por. powyższe postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 210/15, Legalis 1444982). Na brak możliwości powołania się na błąd istotny w przypadku, gdy niezajomość przedmiotu spadku wynika z niedołożenia należytej staranności, wskazuje zarówno doktryna, jak i judykatura (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, I CSK 337/09; Andrzej Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki, wyd. IV, LEX 2015).

Przekładając te zważenia na realia przedmiotowej sprawy, wskazać należy, że koncepcja wnioskodawczynie, wynikająca z jej pism oraz jej zeznań, opiera się o błąd polegający na tym, że nie złożyła ona w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po bracie, bo nie wiedziała, że są długi spadkowe. Jeśliby o tym wiedziała, to uczyniłaby to.

Mylne wyobrażenie spadkobiercy o stanie spadku może odnosić się do samego faktu istnienia długów spadkowych oraz ich wysokości, jednak ażeby błąd spadkobiercy był błędem istotnym (art. 1019 § 2 k.c. w zw. z art. 84 § 2 k.c.), należy wykazać, że spadkobierca nie miał wiedzy o długach spadkowych, mimo powziętych przez niego odpowiednich, możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2011 r., IV CSK 612/2011, (...), OSNC 2013, nr 3, poz. 39). Zakres tych odpowiednich, możliwych działań zależy od okoliczności konkretnej sprawy. W okolicznościach niniejszej sprawy wnioskodawczynie istotnie pozostawała w błędzie, co do stanu spadku – sama zeznając podała wyraźnie, że o długach brata - spadkodawcy dowiedziała się dopiero z doręzonego w październiku 2015 r. odpisu wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, złożonego przez obecnie apelującego. Wcześniej poczyniła stosowne akty staranności, czy to w trakcie pogrzebu, czy już po nim – pytając m.in. znajomych brata o jego ewentualne długi, bądź też dokonując przeglądu jego rzeczy osobistych w zajmowanym pomieszczeniu. Nic nie wskazywało na istnienie zobowiązań osoby, która żyła bardzo skromnie, i to tytułu posiadania samochodu oraz związanego z tym ubezpieczenia OC posiadaczy. Wnioskodawczynie o ewentualnym nabyciu pojazdu przez brata nie miała żadnej wiedzy (obecnie neguje jego podpis pod umową i zapisy umowy w połączeniu z brakiem prawa jazdy przez brata i brakiem umiejętności kierowania samochodem). Apelujący nie twierdzi, że uprzednio jego poprzednik prawny wierzycelności kierował jakieś skuteczne wezwania do zapłaty. Znamienne jest, iż uczestnik wytyka wnioskodawczynie brak aktów staranności, a z dokumentów, które czyni się elementem zarzutu apelacyjnego wynika, że cesja wierzycelności nastąpiła w dacie, gdy dłużnik już nie żył (umowa z 28 września 2012 r., zgon - 18 grudnia 2011 r.). To zaś jego staranność stawia pod znakiem zapytania.

Dowód z zeznań wnioskodawczynie jest środkiem dowodowym przewidzianym przez procedurę cywilną (por. art. 299 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Został on dopuszczony i przeprowadzony, zatem nie może być mowy o gołosłownych twierdzeniach i braku dowodów oraz skutecznym zarzucie naruszenia art. 6 k.c. Z chwilą przeprowadzenia takiego dowodu stanowi on element materiału dowodowego podlegającego ocenie przez przyzmat dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Taką wnikliwą ocenę całego materiału dowodowego, a zwłaszcza zeznań wnioskodawczynie, sąd pierwszej instancji przeprowadził. Wynika to wprost z treści pisemnego uzasadnienia orzeczenia, gdzie znaczna jego część poświęcona jest ocenie właśnie tego dowodu. Ocena tam dokonana z pewnością nie jest dowolna, lecz swobodna – zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Apelujący czyniąc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., sprowadza go do oceny (jej braku) dowodów z 3 dokumentów, które w sprawie niniejszej nie mają praktycznie żadnego znaczenia z uwagi na jej przedmiot, za wyjątkiem faktu istnienia ewentualnego zobowiązania spadkodawcy. Nijak się natomiast mają do oceny wiedzy wnioskodawczynie o istnieniu takowego długu brata i uprzedniego dokonywania aktów staranności. Apelujący nie podaje, jak w tym konkretnym przypadku miałyby po śmierci brata postąpić wnioskodawczynie, aby dowiedzieć się o istnieniu długu wówczas jeszcze wobec innego podmiotu, niż uczestnik. Uczestnik, jak podkreślono, w sytuację prawną wierzyciela wstąpił umową zawartą prawie rok po zgonie brata wnioskodawczynie.

Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należy, że przesłanki warunkujące zatwierdzenie oświadczenia wnioskodawczynie o odrzuceniu spadku przez sąd, zawarte w art. 1019 § 2 k.c. w zw. z jego § 1, zostały spełnione.

Natomiast zarzuty apelacji są bezzasadne. Tym samym apelacja uczestnika postępowania jest nieuzasadniona, a postanowienie sądu I instancji – prawidłowe.

Z tych wszystkich względów na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji postanowienia.

SSO E. O.-Świetlik SSO M. W. SSO J. Klimek-Zielińska